GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12. — Miesięcznie złp. 4. Nr pojedynczy gr. 10.

Nro 285

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 23 Października 1830 roku w Sobotę.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

Giełda Warszawska dnia 22 Października 1830 roku.

Wexle.		żądano		płacono	
Amszterdam	150 z.h. 2 m.	834	—	830	—
Berlin	100 tal. 2 m.	600	—	—	—
Z krot. ter.		—	—	—	—
Gdańsk	100 tal. 2 m.	598	—	—	—
Hamburg	300 Mk. 2 m.	888	—	—	—
Z krot. ter.		—	—	—	—
Lipsk	100 tal. 3 m.	—	—	—	—
Londyn	1 l. szt. 2 m.	40	—	—	—
Moskwa	100 r. a. 1 m.	—	—	—	—
Petersburg ...	ditto 1 m.	—	—	—	—
Paryż	300 fra. 1 m.	480	—	—	—
Wiedeń	150 zł r. 2 m.	606	—	—	—
Wrocław	100 tal. 2 m.	—	—	—	—

Monety.	żądano		płacono	
Polskie złoto za 100 zło. ...	—	—	—	—
Rossyjskie imperjały	—	—	—	—
Holenderskie dukaty nowe ..	—	—	—	—
detto stare ważne	—	—	—	—
detto na passir	—	—	—	—
Austrjackie detto	—	—	—	—
Pruskie Frydrychsdory	—	—	—	—
detto kurant	—	—	—	—
detto bilety kassowe	—	—	—	—
Rossyjskie assygnaty	181	—	180	—
Austrja. bilety banko za 100 R.	—	—	—	—
detto Einlesung Szeiny detto	—	—	—	—

Papiery.	procent	żądano		płacono	
Listy zastawne (*)	4	91	5	—	—
Obligacje udziało. po zł. 300	—	342	—	—	—
Asseknracje skarbowe ...	—	—	—	—	—
Obligacje pragskie	—	—	—	—	—
Dow. k. centr. likwidacyjnéj.	—	36	—	35	—
ditto ditto za żołd ...	—	—	—	—	—
ditto ditto za inne ...	—	—	—	—	—
Zapisy drogowe	—	—	—	—	—
Rossy. obliga. w assy. za 100	6	—	—	—	—
ditto w srebrze	6	—	—	—	—
ditto ditto	5	—	—	—	—
ditto w Hamb. Cert.	5	—	—	—	—
ditto w Poz. Angl.	5	—	—	—	—

(*) *Nielicząc w to wartości kuponu wynoszącéj zl. 1 gr. 10.*

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KRÓLESTWO POLSKIE.

— *Kommissja województwa Mazowieckiego.* — W wykonaniu rozporządzenia kommissji rządowéj przychodów i skarbu daty 4 sierpnia r. b. Nr $\frac{17956}{3874}$, gruntującego się na dekrecie N. Pana w Odessie pod dniem 19 sierpnia 1828 r. zapadłym, podaje do publicznéj wiadomości, iż w biórze kommissji wdzkiéj, przy ulicy Przejazd, w domu rządowym Nr 646, na piérwszém piętrze w sali sessjonalnéj, odbywać się będzie publiczna licytacja na sprzedaż dóbr rządowych Kurowa w ekonomji Kowal, obwodzie Kujawskim położonych, a składających się z folwarku i wsi Kurowa, młyna wodnego, rybołowstwa i lasu.

Licytacja zaczynać się będzie od summy zł. 56,106 gr. 5 w którą wchodzi procent amortyzacyjny towarzystwu kredytowemu na lat 5 opłacić się winny w kwocie złp. 2299 gr. 15.

Oprócz postąpionéj na licytacji summy, obowiązany będzie plus-licytant opłacić skarbowi w dwóch ratach zł. 2690 kanonu rocznego, z wolnością wszakże spłacenia takowego monetą brzęczącą.

Nadto oprócz podatków i ciężarów do tych dóbr przywiązanych, opłacać się także będzie nowo ustanowiony podatek ofiary w ilości zł. 336 gr. 2.

Przejmie plus-licytant pożyczkę od towarzystwa kredytowego ziemskiego w summie zł. 21,000 przez skarb zaciągnioną, od któréj przez następne 24 lata wnosić będzie do kassy tegoż towarzystwa prawem sejmowém z dnia 13 czerwca 1825 r. ustanowioną opłatę.

Każdy przystępujący do licytacji winien złożyć vadium zł. 6220 gr. 2 w srebrze albo w listach zastawnych.

Nadto utrzymujący się przy licytacji obowiązany będzie zaraz złożyć drugą podobnąż ilość zł. 6220 gr. 2.

Termin do licytacji poczynać się mającéj od godziny 11 zrana, przeznacza kommissja wdzka na dzień 13 stycznia 1831 r.

O wszystkich innych, prócz powyższych warunkach licytacyjnych, każdy chęć kupna mający, powzmie wiadomość w biórze kommissji wdzkiéj, gdzie nawet warunki kupna wraz z tabellą źródła intraty wykazującą, przy wchodzie do sali sessjonalnéj wywieszone będą.

Wolno jest każdemu chęć licytowania mającemu, o stanie obecnym dóbr na gruncie przekonać się, w którymto celu zgłosić się należy do miejscowego naddzierżawcy. — w Warszawie d. 19 Września 1830 r. — Radca stanu prezes R. *Rembieliński.* — Sekretarz jeneralny, *Nowacki.*

Wiadomości Warszawskie.

— Na ostatnim jarmarku Wrocławskim było wełny z królestwa Polskiego 1275 cet. z W. X. Poznańskiego 2550 cet. według gatunku płacono wełnę od 18 do 130 tal.

ROSSJA. — *Z Petersburga, dnia* 10 *października.* — W. N. Pan wyjechał dnia wczorajszego do Moskwy. — W tych dniach wyjeżdżają z tutejszéj stolicy: poseł cesarstwa Brazylskiego marg. de Rezende, i Angielski admirał Sir Edw: Codrigton.—W r. 1825 wysłano z rozkazu cesarskiego, misję do Archangelu, dla nawracania na wiarę Chrystusa koczujących Samojedów. Te usiłowania pomyślnym skutkiem uwieńczone zostały. Podczas pewnéj uroczystości ochrzczono przeszło półczwarta tysiąca Samojedów, tak mężczyzn jak kobiet; w pogaństwie żyje jeszcze około 700. Dla nowo ochrzczonych Samojedów, stawiają wśród ich koczowisk kosztem rządu trzy kościoły, przy których będą ustanowieni i wyposażeni duchowni. Te pomyślne wypadki, czynią zbytecznym utrzymanie ciągłych jak dotąd bywało missij. Członkom kommissji utworzonéj do budowania kościołów raskazano, aby się starali ułatwić przystęp chrześciaństwa do pozostałéj jeszcze małéj liczby pogan w téj okolicy.

AUSTRJA. — *Z Wiednia, d.* 9 *października* — J. C. M. przez wzgląd na zasługi dla kraju położone, wyniósł kontr-admirał cesarstwa Austrjackiego Sylwestra Edlen de Dandolo na godność hrabiego cesarstwa Austrjackiego. — J. królewska M. Ferdynand V, następca tronu Austrjackiego, mianował podczas koronacji swojéj na króla Węgierskiego, 27 osób kawalerami złotéj Ostrogi.

ANGLJA. — *Z Londynu, dnia* 8 *października.* — Dnia 5 b. m. o godzinie 5 wieczorem, przybył król Jmć. do pałacu St. James w towarzystwie pana Herberta Taylor i pułkownika Fitzclarence, a d. 6 o godzinie 1 z południa, dawał posłuchanie przybyłemu w szczególnych zleceniach xięciu Trubeckoi od dworu cesarsko Rossyjskiego. Na posłuchaniu tém byli obecni posłowie Francuzki, Neapolitański, Szwedzki i Wirtemberski, także lord kanclerz i inni. — Lord major (Crowder), szeryfowie i inni wyżsi urzędnicy miasta Londynu, przybyli około godziny 2 z prośbą do króla aby raczył znajdować się na obiedzie danym przez municypalność u lorda majora. J. K. M. wdzięcznie przyjął zaproszenie i raczył dzień imienin lorda-majora (6 listopada) ku temu przeznaczyć. X Trubeckoi po odbytéj audjencji pożegnał króla Jmci. Poseł dworu Neapolitańskiego hr. Ludolf, miał posłuchanie z powinszowaniem szczęśliwego na tron wstąpienia J. K. M. lord Aberdeen wprowadził hr. Björnstjerna, który oddał pismo króla Szwedzkiego. Hr. Mandelsloh jako poseł Wirtemberski, złożył także list wierzytelny. O godzinie 5 $\frac{1}{4}$, J. K. M. odjechał na powrót do Brighton. — Zdaje się że xiężna Berry opuści zamek Lulworth i zajmie własne mieszkanie, niedawno znajdowała się w Weymouth. Dnia wczorajszego na ulicy przytykającéj do pałacu St. James i tegoż nazwiska; zaczęto układać nowy bruk, którym na przyszłość całe miasto ma być brukowane.—Bruk ten składa się z Angielskich kamieni granitowych, tak starannie ociosanych, że za pomocą cementu połączone, stanowią zupełnie równą i nadzwyczajnie trwałą powierzchnię. — Gazeta wychodząca w Port-au-Prince, donosi pod d. 6 sierpnia z St. Domingo, że biskup téj wyspy i 34 xięży, odpłynęli na okręcie Amerykańskim d. 28 lipca z téj wyspy, udając się do Hawany. Przyczyną ich oddalenia ma być nowo-zaprowadzony porządek rzeczy, któremu ulegać ani go uznać nie chcieli.

FRANCJA. — *Z Paryża d.* 8 *października.* — Z Algieru przybyło już do Marsylji około 5000 chorych, spodziewają się jeszcze przybycia tamże 2000; do Mahon odesłano 300 ciężko ranionych, którym ręce lub nogi amputowano.— Z rozkazu ministra spraw wewnętrznych będą od dnia jutrzejszego pozamykane wszystkie drukarnie, które podług przepisów prawa, nie uzyskały patentów. — Podług listów z Ajaccio, na wyspie Korsyce, dnia 29 września pisanych, przyszło w różnych miastach i okolicach téj wyspy do kłótni i zaburzeń: strzelano do siebie i wiele osób jest rannych. Udało się nakoniec żandarmerji i wojsku spokojność przywrócić, wszelako w Sartene i okolicach, od trzech tygodni, panowały największe zaburzenia. Uzbroiły się dwie partje przeciw sobie, jedna za panem Peraldi podprefektem, który niedawno do urzędu został przywrócony; druga za p. Ortoli, który przez czas usunięcia tamtego, tenże urząd sprawował, a teraz ustąpić mu go nie chciał. Strzelano do siebie na ulicach, skąd wielu obywateli i dwóch żandarmów zostało ranionych. Cztery kompanje linjowego wojska wyruszyły do Sartene. — Akcepty wydane przez pana Vassal i komp. podają na 10 mill. fr. (*). — Wszystkie gospody w Valenciennes i niektóre domy prywatne, są przepełnione uchodzącymi z kraju Belgijczykami.

— *Dnia* 12 *października.* — Dziennik *Mess. d. Ch.* zapewnia, że minister sprawiedliwości rozesłał okólnik do wszystkich sądów królewskich i do prokuratorów jeneralnych, ażeby aż do rozstrzygnięcia przedmiotu tyczącego się zniesienia kary śmierci, wstrzymano się z wykonaniem tejże kary. — *Memorial de Toulouse* donosi bez podania daty, że królowa Hiszpańska powiła syna. — *Quotidienne* zaprzecza doniesieniu gazet Angielskich o pobycie hr. Bourmont przy Karolu X, i zapewnia że wcale w Anglji nie postał. — Słychać było na ostatniéj giełdzie tutejszéj, że Belgijczykowie wysłali kaprów na chwytanie okrętów Holenderskich, ale wiadomość ta na żadną wiarę nie zasługuje i jest bezzasadna. — Monitor z d. 16 b. m. ogłosił prawo tyczące się oddania pod sąd przysięgłych, przewinień druku i przestępstw politycznych które jest datowane dnia 8 października. — *Memorial des Pyrenées* donosi podług listów z Pampeluny, że w Estella i w Nawarze powstały zaburzenia. Wysłano tam korregidora dla rozpoznania rzeczy i wyśledzenia sprawców. — Podług *Mess. d. Ch.* odebrano wiadomości z Madrytu po dzień 30 z. m. Przez wyrok królewski z dnia poprzedzającego, kazano oddalić się ode dworu radcom stanu Erro, Pio Elizande, Cirillo i Rufino Gonzalez: każdemu z nich przydano dozór policyjny. Erro wygnany został do Sevilli, Elizande do Tarragony, Cerillo do Kadyxu, a Gonzalez do Koruny.

Wiadomości dotyczące Algieru.

— Nadesłano do Paryża z Tulonu depeszę jenerała Clausel z 26 września, w któréj donosi, iż kontent jest zupełnie z stosunków swoich z Arabami, że spokoj i porzą-

(*) Times *podaje bankructwo tegoż na* 12 *mill. fr.*

dek ustala się wszędzie, że targi są dostatecznie zaopatrzone i cena żywności codziennie się zmniejsza. Maurowie którzy pouciekali z Algieru, wracają kolejno do tego miasta.

NIEMCY. — *Z Saxonji, d.* 13 *paździer.* — Donoszą z Wejmaru pod dniem 5 października: »Wiadomości ogłoszone przez różne pisma publiczne o zaszłych zaburzeniach w niektórych miejscach naszego kraju, tém jeszcze uzupełnić należy: że w miastach Jena i Sulza, do których wysłano niektóre oddziały wojska, spokojność przywróconą została, i że tutejszy sąd kryminalny został na miejsce wysłany dla wybadania przyczyny zaburzeń. Zażalenia jakie deputacja wysłana z miasta Ilmenau złożyła w ministerjum wielkiego xięztwa, były tego rodzaju, że je bezwzględnie odrzucono, a deputowanym dano do zrozumienia, iżby się prawéj tylko i uczciwéj trzymali drogi a gdy się wcale nie znają na administracji, aby zaniechali niedorzecznych i nieprawnych roszczeń. — Gdy sejmiki rozpoczęte podług ustawy z d. 23 sierpnia r. z. w. X. Sasko-Meiningskiém już się ukończyły, przeto przez okólnik z 2 października wydany, zwołał xiąże stany xięztwa na sejm, d. 30 października w Meiningen odbyć się mający.

— *Z Brunszwiku, d.* 6 *października.* — Od momentu objęcia rządów przez xięcia Wilhelma, nowe zjawiło się życie w administracji państwa, a z nią zabłysły nowe nadzieje dla mieszkańców. Mnóztwo opuszczonych urzędów, już osadzono. Ustało oddalenie się z kraju ludzi młodych, téj nadziei państwa; urzędnicy którzy opuścili swe miejsca, wracają do dawnych posad, a między innymi zacny hr. de Weltheim łowczy nadworny i radca kameralny, oraz członek kollegjum ekonomicznego, tudzież prezes magistratu pan Bode. Sieroty i wdowy otrzymują znowu stósowne wsparcia. Rozpoczęto stawianie wielu budowli publicznych, ale niestety zbliżająca się pora roku przeszkadza dalszemu ich prowadzeniu. Na dalszy ciąg robot około zrzucenia twierdzy Wolfenbüttelskiéj, znaczne wydano już summy. Wszędzie panuje spokojność i nowopowstałe zadowolenie. Coraz więcéj tworzy się gwardji obywatelskiéj, i oni to są właśnie, od których ojczyzna może oczekiwać wewnątrz zapełnéj spokojności. — Hrabia Oberg, wysłany przez stany xięztwa do króla W. Brytanji, zamierza odbyć swą podróż przez Rotterdam do Londynu, gdzie puści się na statku parowym. Mamy niepłonną nadzieję, że osiągnie w zupełności cel swojéj podróży. Najpotężniejszy monarcha z pokolenia Gwelfów, nie odmówi pomocy krajowi, od którego ród swój wywodzi. Sprzedaż dóbr rządowych i klasztornych już była ułożona. Przywiedzenie do skutku téj sprzedaży, zamieniłoby w stały ciężar podatkowy na mieszkańców xięztwa, te dochody, jakie z dzierżaw i t. p dóbr rzeczonych, do kassy wpływały. Że tego nieszczęścia uniknęliśmy, niech będą dzięki naszemu xięciu Wilhelmowi. — Dnia 4 t. m. oficerowie wojska i gwardji obywatelskiéj dali świetny obiad J. X. M. w sali ogrodu medycznego w Brunszwiku. U stołu znajdowało się przeszło kilkaset osób.

— *Od Menu, d.* 13 *paźdz.* — I na prowincji, za współdziałaniem dobrze myślących obywateli, przywrócono już spokojność. Wysłane oddziały wojska, zastają wszędzie gdzie przybędą, zupełny porządek, który tym sposobem bez trudności utrzymać są w stanie w przyzwoitych obrębach. Szczególniéj w prowincji Hanau, dokąd wysłano podpułkownika Bödicher z oddziałem wojska na wzmocnienie tamże stojącéj załogi, przywrócono i utrzymano przerwany na chwilę porządek. Sądy rozpoczęły już inkwizycje z ujętymi burzycielami spokojności. — Słychać że Anglja i Francja myślą wysłać wspólnie do Hagi, pełnomocników swoich, dla pojednania w zgodnym sposobie Belgjów z Holandją. — Podług listów odebranych z Kassel, spokojność w tém mieście i w okolicach nie była już więcéj naruszona. — Xiąże elektor Heski, roskazał wydać broń potrzebną do uzbrojenia gwardji obywatelskiéj. Z jego roskazu zamek letni Wilhelmshöhe jest osadzony artyllerją, a w bliskości tegoż zgromadzono niektóre oddziały wojska różnéj broni. — W Steinau w elektoracie Heskim, zaszły małe zaburzenia, które natychmiast przytłumiono. Obywatele schwytali 10 wichrzycieli spokojności, na czele których znajdował się czeladnik tamtejszego kata.

— *Z Hanau, d.* 11 *paździer.* — Tłumne zbieranie się wczoraj, nabawiło znowu postrachem tutejszych mieszkańców. Przywrócono atoli niebawnie porządek, i obeszło się bez złych skutków. Dla zapobieżenia podobnym niepokojom, wyszło urządzenie policyjne, polecające zamykać o godzinie 7 wieczorem wszystkie szynkownie i t. p. i zakazujące zbierać się tłumnie na ulicach.

NIDERLANDY. — *Z Hagi, d.* 11 *października.* — P. van Toulon prezydujący w drugiéj izbie podczas ostatnich tejże posiedzeń nadzwyczajnych, został mianowany radcą stanu w ministerstwie spraw zagranicznych. — Z powodu, że król postanowił użyć względem Belgjów środków łagodnych, papiery publiczne znacznie w górę poszły. — Składki zbierane na korzyść znajdujących się tu rannych, wynoszą 31,839 fr. Pozajutrze mają dać w tutejszym wielkim teatrze reprezentację na dochód tychże rannych.

— *Z dnia* 14 *października.* — Kommissja wyznaczona przez króla do ułożenia projektu do prawa względem rozdziału Holandji od Belgjów, zajmuje się czynnie pracą swoją; jednakże prawie wyłącznie sami tylko członkowie z prowincij północnych, bywają na posiedzeniach. — Rząd tymczasowy tak dalece w zaślepieniu swojém postępuje, że kazał wziąść pod sekwestr, wszelką własność ruchomą i nieruchomą rodziny Oranji, znajdującą się w Belgjach. — Donoszą z Antwerpji, że załoga tamtejsza, ma teraz nadzwyczajnie uciążliwą służbę. Mówią, że działa niepotrzebne w Antwerpji, odesłane będą do Bredy.

— *Z Amszterdamu, d.* 14 *października.* — Otrzymano tu z Bruxelli dwa medale, noszone tam przez powstańców. Piérwszy ma z jednéj strony napis: *Aux défenseurs de la Belgique*, a na stronie odwrotnéj, hasło: *Vaincre ou mourir.* Medal drugi jest przeznaczony wyłącznie dla naczelników powstania, i ma z jednéj strony popiersie Pottera, a z drugiéj rok i miejsce jego urodzenia, to jest: *Brüge* 1786.

— *Z Antwerpji, d.* 11 *października.* J. K. M. xiąże Fryderyk odwiedziwszy na kilka dni N. ojca swojego, wrócił onegdaj do Antwerpji. — Jenerał-major Boecop, który był

ostatnim razem dowódzcą cytadelli Leodyjskiéj, przybył do Hagi. Tutejsze dzienniki donoszą z powodu jego przybycia: »Jenerał widział się zmuszonym poddać cytadellę przez kapitulację, dla braku żywności, a podobno i dla spisku który odkryto pomiędzy Begickiemi żołnierzami. Oddalił się on z wojskiem Holenderskiém z bronią i bagażami, oraz z trzema armatami polowemi i należącą do nich zaprzęgą; to wszystko jest już w Mastrychcie.» — J. K. Mć. xiąże Fryderyk, rozdzielił w ten sposób dowództwo nad wojskiem królewskiém: Dowództwo nad całą piechotą ma jenerał Cort-Heiligers; pod nim ma jenerał-major xiąże Bernhard Sasko Wejmarski, piérwszą diwizję złożoną z dwóch brygad, z których piérwszą on sam bezpośrednio, a drugą pułkownik Reuther dowodzi. Trzecia brygada będzie pod roskazami jenerała de Favouge. Dywizją jazdy, składającą się z dwóch brygad, dowodzonych przez jenerałów-majorów Post i Bortel, będzie dowodził jenerał-porucznik Trip, van Zoutland. Artylerja zostaje pod roskazami pułkownika List. Jenerałowie Cort Heiligers i Favouge, będą mieć główną kwaterę w Metheln, jenerałowie, Trip xiąże Wejmarski i Post, oraz pułkownicy Reutherer i List w Antwerpji, a jenerał Bortel w Waarloos.

— W teraźniejszych okolicznościach pożyteczną będzie dla czytelników rzeczą, wiedzieć stan ludności znakomitszych miast Niderlandzkich, która jest następująca: w Bruxelli 105,000, w Gent 65,000, w Antwerpji 65,000, w Leodjum 50,000, w Brugge 36,000, w Loeven 35,000, w Tournej 21,000, w Mons 20,000, w Mastrychcie 19,000, w Namur 17,000, w Ostendzie, Ypernie, Charleroi, Oudenarde i Verviers po 12,000.

— *Dnia* 14 *października.* — Jego królewiczowska Mść xiąże Oranji, udał się na stanowisko pułku 8 huzarów, złożonego z samych prawie Belgijczyków i przemówił do do wojska temi słowy: »Oficerowie, podoficerowie i żołnierze rodem z Belgjów! Dowiedziałem się, że wielkie pytanie względem rozłączenia Belgjów od Holandji, wzniecięło obawę pomiędzy wami, i mogłoby was snadnie do niemałego przywieść obłąkania. Z tejto przyczyny pośpieszyłem pośród was, jako ten który z szablą w ręku dopomagał wam na polach walki przy Quatre-Bras i pod Waterloo, w odzyskaniu waszéj niepodległości narodowéj. Teraz mili przyjaciele, gdy przedmiot rozłączenia niebawem stanowczo rostrzygnięty zostanie, nie pozostaje nam nic więcéj do czynienia, jak przeszkodzić aby krew Belgów na nowo nie płynęła. Jestem posłannikiem pokoju, i dla tego ufajcie memu oświadczeniu, które wam dałem w odezwie z d. 5 b. m., a wszystko bez naruszenia spokojności wróci do porządku. Obrońcy ojczyzny! Bądźcie wiernymi chorągwiom waszym i oczekujcie z zaufaniem skutku usiłowań moich.« — Panowie Ducpetiaux, Plentinckx i Everard, przybyli tu na powrót z Bruxelli, i jak słychać, mieli posłuchanie u xięcia Oranji, które kilka godzin trwało. Niewiadomy jest przedmiot tego posłuchania.

— Minister de la Coste zawiadomił przez okólnik prowincje południowe, iż odtąd wolno im jest używać w sprawach i czynnościach publicznych, takiéj mowy, jaką uznają za stósowną; uprasza jednakże aby miano baczność, iżby dla mieszkańców prowincji, zrozumiałą była. Podobny okólnik wydał xiąże Ursel do wszystkich władz sądowych w prowincjach południowych. — W pewnym liście kupieckim wyrażono: »Związek z Bruxellą został znowu przywrócony, i jest nadzieja, że wszystko w zgodnym sposobie da się załatwić, na zasadzie jednakże zupełnego odłączenia Belgjów od Holandji. — Zapewniają, że wice-hr. Culhat, który jak wiadomo był wyznaczony przez rząd tymczasowy do kierowania obroną Bruxelli, przybył tu jako parlamentarz do J. K. Mci xięcia Oranji. Towarzyszy mu pewien znakomity cudzoziemiec. — J. K. Mć xiąże Oranji wypuścił na wolność wszystkich jeńców, którzy się znajdowali w Antwerpji.

— *Z Arnheim, dnia* 12 *października.* — Tutejsza gazeta zapewnia, że duchowieństwo Belgickie przyrzekło xięciu Oranji wszelką pomoc z strony swojéj w przywróceniu spokojności i porządku w Belgjach.

— *Z Gandawy, d.* 12 *października.* — Stany prowincjalne Flandrji wschodniéj zebrały się dnia wczorajszego piérwszy raz w gmachu rządowym, a to na skutek licznych w téj mierze odezw do nich uczynionych, w celu naradzenia się nad środkami, jakie dla dobra prowincji przedsięwziąć teraz wypada. Prezes wniósł najprzód pytanie względem przystąpienia do środków przez rząd tymczasowy użytych. Po długich rosprawach za i przeciwko temu wnioskowi, wyrzeczono nareszcie większością 45 głosów przeciwko 11, że należy przystąpić i uznać rząd tymczasowy, wysłać oraz członków do składu tegoż, którzyby jako reprezentanci prowincji, w nim zasiadali. Nareszcie wynurzono życzenie, aby jak najprędzéj zwołany był kongres narodowy w stosunku ludności każdéj prowincji, w celu stanowczego wyrzeczenia o losie ojczyzny. Prezes, Felix hr. Merode, oświadczył wtenczas, że takie same życzenie objawił już rząd tymczasowy, i że niebawnie kongres narodowy zwołany zostanie.

TURCJA. — *Od granic Tureckich, d.* 1 *października.* — Donoszą z Jass pod dniem 4 września: »W naszém mieście panuje teraz najlepszy i zupełnie zadowolniający stan zdrowia, a handel i przemysł są w pożądanéj świetności. Grassująca w xięstwie zaraza na bydło, ustała. Cena mięsa jest teraz bardzo wysoka. Dotąd nie można z pewnością wiedzieć, kto będzie przyszłym xięciem Multan. — Odbyta uroczystość wojskowa Turecka w St. Stephano, którą sułtan obecnością swoją uświetnił, jest prawdziwie pierwszą tego rodzaju, jaką Turcy dotychczas wyprawili. Wszystko było tam urządzone na sposób Europejski; o godzinie 3 zasiedli do stołu, dla 60 osób pod namiotem urządzonego; nie zbywało tam na szampanie i innych gatunkach wina. Z Turków siedzieli przy stole tylko Seraskier i Reis-Efendi; Kapudan chociaż był obecnym, nie siadł jednak, lecz zatrudniał się utrzymaniem porządku. W czasie biesiady przygrywał chór muzyki sułtańskiéj. Liczni goście, zagraniczni ministrowie, dragomanowie i sekretarze poselstw, byli na tę uroczystość zaproszeni, przez bilety drukowane w języku Francuzkim. — Dnia 3 i 4 września ściągnięto do obozu 16,000 wojska, dokąd także udali się ministrowie zagraniczni. Obrotami tego wojska dowodził częścią sam sułtan, częścią Seraskier.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nr. 472.